

Michalina Jasińska
Uniwersytet Łódzki

Zagadki dla dzieci w nauczaniu cudzoziemców fonetyki języka polskiego

Nauczanie języków obcych powinno odbywać się zarazem efektywnie i atrakcyjnie. Zajęcia prowadzone różnymi metodami i technikami nauczania, coraz bardziej rozbudowującymi się w połączenia lingwistyczno-kulturowe, służą nauczaniu interdyscyplinarnemu, które zmniejsza czas akwizycji języka i intensyfikuje poznanie tradycji danego kraju. Interdyscyplinarne podejście do nauczania fonetyki zakłada jednocześnie korzystanie z pomocy dydaktycznych pod kątem ćwiczenia wielu umiejętności językowych, nie tylko percepcji czy artykulacji. Głównym zadaniem nauczania fonetyki cudzoziemców jest eliminacja zakłóceń komunikacyjnych, do których dojść może na skutek błędów w wymowie bądź akcentuacji. Wysiłek wkładany w naukę poprawnej wymowy procentuje więc sprawniejszą komunikacją czy udoskonaleniem innych sprawności, choćby poprzez rozwinięcie antycypacji (Dźwierzynska 2001).

W polszczyźnie poprawna artykulacja ma niebagatelne znaczenie – głównie ze względu na dużą liczbę cech dystynktywnych. Dlatego mylenie poszczególnych głosek, zniekształcanie ich czy substytuowanie, powoduje błędne interpretacje przekazywanych treści, m.in. przez zmiany znaczeń poszczególnych wyrazów. Niebagatelne znaczenie mają również zakłócenia komunikacji na poziomie prozodii, która warunkuje odpowiedniość intencji do treści przekazywanych przez nadawcę oraz świadczy o biegłym posługiwaniu się językiem (naturalna melodia). Nawet jeśli cudzoziemiec właściwie akcentuje polskie wyrazy i stosuje adekwatną do zamiarów intonację, zdradzać go może tempo i rytmika wypowiedzi. Wobec tego należy poszukiwać takich form tekstów dydaktycznych, które zintensyfikowałyby pracę nad aparatem artykulacyjno-audytywnym.

Posługując się zagadkami, możemy jednocześnie nauczać percepcji dźwięków mowy (poprzez słuchanie, odgadywanie haseł, rozważanie znaczeń), artykulacji (przez wymowę odpowiedzi, odczytywanie zagadek, recytację) czy

elementów prozodycznych (rozdzielanie granic wyrazów, stosowanie odpowiedniej intonacji, rytmizację wypowiedzi). Lingwistyczne łamigłówki aktywizują uczniów podczas zajęć, gdyż forma odkrywania inicjuje kojarzenie, wspomaga koncentrację i zachęca do współpracy z nauczycielem. Zagadki w nagromadzeniu zawierają głoski, które chcemy utrwalać, bądź wyrazy stanowiące ich rozwiązanie prezentują wybrany dźwięk najczęściej w nagłosie.

Wielość funkcji, jakie pełnią zagadki w procesie dydaktycznym, odnosi się przede wszystkim do precyzyjnie określonych celów. Studenci uczą się aktywnego słuchania, które umożliwia im odgadywanie rozwiązania. Przy podawaniu haseł artykułują ćwiczone głoski i trzeba im uświadomić, że umiejętność słuchania samych siebie stanowi jedną z form samokontroli wymowy. Ponadto, często wykorzystując multisensoryczność, zagadki pobudzają wyobraźnię uczniów i ogniskowo odnoszą się do ich modalności.

W nawiązaniu do leksyki, mogą one tematycznie wprowadzać nowe słownictwo. Zagadki tematyczne, np. dotyczące miesięcy, pór roku, zjawisk atmosferycznych, nazw zawodów, ułatwiają utrwalanie nowych wyrazów (poprzez ćwiczenia oparte na polach semantycznych, asocjacjach) i pozwalają powtarzać wymowę wybranych głosek (w różnych pozycjach).

*Co to za miesiąc, który niesie: grzyby i wrzosa liliowe w lesie,
w sadach soczyste jabłka czerwone, a także pierwszy szkolny dzwonek?* (wrzesień)

On dziesiąty jest w kolejce, gdzie stoi dwanaście miesięcy. (październik)

To miesiąc smutny taki, bo odleciały już ptaki i liść ostatni już opadł. Ten miesiąc zwie się...
(listopad)
(Matłosz 2006: 38–39)

Niekiedy zorganizowanie nauczania wokół wybranego zagadnienia może być dodatkowo wzmacniane warstwą brzmieniową tekstu, czyli w znaczący sposób odnosi się do połączenia metaforyki z fonetyką.

*Jest sroga pani na świecie.
Znasz ją dobrze mile dziecię.
Ma trzech synów: pierwszy –
Ostry w uszy szczypie.
Drugi – miękki w białe płatki,
Chociaż dobry – w oczy sypie.
Trzeci twardy, jak szkło gładki.
Nazwij synów, nazwij matkę.
I już całą masz zagadkę.* (zima, mróz, śnieg, lód)
(Skorek 2002, s. 300)

W powyższej zagadce na szczególną uwagę zasługuje obrazowanie słowem, ponieważ każde ze zjawisk opisywane jest z nagromadzeniem innego typu

głosek. Charakterystyczne onomatopeiczne transponowanie zjawiska na język poetycki pomaga zapamiętywać wyrazy: śnieg kojarzy się miło i miękko – więc stosowane są głoski palatalne lub spalatalizowane, mróz ostro i nieprzyjemnie – dlatego użyte zostały głoski twarde, przedniojęzykowo-działkowe (por. metodę NLP).

W literaturze możemy odnaleźć wiele zagadek, których rozwiązaniem jest to samo słowo. Dzięki nim możemy urządzać quizy bądź konkursy, wykluczające możliwość podglądania odpowiedzi pisanych przez kolegów – ponieważ treści zagadek będą się różnić, np.:

*Tak cichutko chodzi,
że go nikt nie słyszy, i dlatego bardzo
boją się go myszy ...*

*Znany jest z czystości.
Znany jest z urody;
Wciąż się łapką myje,
Chociaż nie ma wody...*

*Chętnie ze spodeczka
białe mleczko pije, na przyjęcie gości
małą mordkę myje ...*

*Ma okrągłe oczy,
świetnie widzi w nocy,
i widzi, i słyszy,
poluje na myszy...*¹

Wzbogacanie leksyki ma także swoje źródło w słowotwórstwie, które często bywa kłopotliwe w nauce. Wzmocnione wizualizacją² ćwiczenie fonetyczne może wyglądać następująco:

*Cztery litery ustawisz w rzędzie,
To wtedy władca w koronie będzie.
Gdy dwie litery dostawisz nowe,
Zmieni się nagle w zwierzę domowe!
(Minczakiewicz 1997: 71)*



(Minczakiewicz 1997: 71)

Rozwiązanie stanowią słowa *król* i *królik*, które mają tę samą podstawę słowotwórczą, jednak różnią się od siebie (oprócz znaczenia) formalnie tylko jednym sufiksem. Tego typu zagadki prowokują do ćwiczeń pobudzających modalność kinestetyczną studentów. Można zaproponować zabawę, w której kilkoro uczniów otrzymuje plansze z formantami, a pozostali z podstawami słowotwórczymi. W ten sposób mogą dobierać się w pary, tworząc nowe wyrazy (jednocześnie wypowiadając je na głos – w ramach nagrody, jeśli uda im się poprawnie połączyć). Dzięki temu już podczas nauki fonetyki będzie wprowadzana elementarna wiedza z zakresu słowotwórstwa.

Często zagadki konstruowane są w taki sposób, aby ich odpowiedziami były dwa, trzy słowa o tej samej podstawie słowotwórczej bądź jednakowej grafii

¹ Zagadki, których rozwiązaniem jest leksem *kot*, zaczerpnięte zostały ze strony: <http://www.biolog.pl/content-108.html>.

² Wszystkie użyte w artykule rysunki pochodzą z programu Office 2003.

i/lub brzmieniu (wtedy ilustracje przydają się jako dodatkowy czynnik rozróżniający). Przykładem tak zbudowanych zagadek mogą być rymowanki, których rozwiązaniem są homonimy. Oprócz poprawnej wymowy głoski, zadaniem ucznia będzie również podanie możliwych znaczeń danego słowa lub zwrotów, np. *dziadek a dziadek do orzechów*.

*Dziadek i dziadek
W jednym byli domu.
Jeden kocha i całuje
Drugi rozłupuje.
O jakich dwóch dziadkach mowa?
(Demińska-Wola 1999: 16)*



Ich jednakowe brzmienia (homofony) i /lub grafia (homografy), ułatwiają zapamiętywanie, a występujące w przypadku polisemii wspólne pochodzenie rozszerza świadomość językową. Warto przy tym odnieść się do fleksji i zwrócić uwagę na częste różnice w paradygmatach. Ponadto ich percepcja i zdekodowanie wymaga więcej czasu, gdyż cudzoziemiec musi nie tylko poprawnie rozróżnić poszczególne dźwięki i oddzielić je od otaczających je w wypowiedzeniu wyrazów (wyodrębnić jako osobne leksemy), lecz także właściwie zdekodować ich znaczenie (które niekiedy wybiera spośród trzech, czterech możliwych). Jednak wspólna etymologia, wieloznaczność wyrazów bądź oparcie na figurze etymologicznej, to efektywne sposoby wprowadzania słownictwa, ponieważ uczący się musi zapamiętać tylko jedną strukturę wyrazową, a słowna tajemnica mobilizuje do poszukiwań innych homonimów w języku.

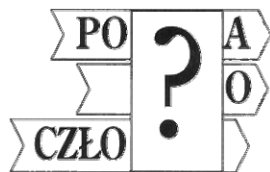
Nie tylko hasła zagadek, ale i ich treści wielokrotnie obfitują w homonimy czy polisemy (np. *ucho, głowa*).

*Choć ma ucho, nie słyszy, choć ma dzióbek, nie dziobie,
Ale możesz z niego mleka nalać sobie. (dzbanek)*
(Demińska 1994: 25)

*Ma on nóżkę, nie ma buta, ma kapelusz, nie ma głowy.
Czasem gorzki i trujący, czasem smaczny jest i zdrowy. (grzyb)*
(Demińska 1994: 38)

Na podstawie powyższych zagadek, ćwicząc wybrane głoski (np. grupy spółgłoskowe *dz, grz*), można wprowadzać zadania dotyczące leksyki (homonimy: *ucho, dzióbek, nóżka* czy *kapelusz*). Element wizualizacji może być także oparty na zagadkach rysunkowych, rebusach czy logogramach³, np.:

³ Por. wybór rebusów w publikacji Skorek 2001; drzewek dydaktycznych w artykule Karasek 2000, *Rola słuchu fonematycznego w rozwoju mowy dziecka część II (praktyczna)*, zaczerpniętym ze strony: <http://www.logopedia.pl/index>.



Proszę wypełnić prostokąt, aby powstały trzy wyrazy⁴

Nowych wyrazów można uczyć nie tylko ze względu na ich podobieństwo znaczeniowe – wspólne pole semantyczne (np. zakupy), lecz także ze względu na izolowane podobieństwo brzmieniowe, które niekiedy wynika ze wspólnej etymologii (choć nie musi⁵). Jest to tzw. *technika rozwinięcia*, ponieważ „rozwinięcie materiału wymaga uzupełniania danych dodatkowymi informacjami, ułatwiającymi proces zapamiętywania” (Gamon, Bragdon 2003: 86). Relacje pomiędzy wyrazami dają możliwość budowania gier słownych, np.:

*Dodaj dwie litery
Do zabawy tanecznej,
Wtedy kolorowy
Wzniesie się w powietrze.*

(bal, balon)

*Gdy do zwierza z trąbą
Dwie litery dodasz,
Rozjaśni się w koło
Pochmurna pogoda.*

(słoń, słońce)

Podobieństwo w odpowiedziach może być także związane z dodaniem lub odjęciem jednej głoski:

*Leży nad rzeką,
Jest drewniana, wąska.
A kiedy „o” dodasz,
Ma ją każda książka.*

(kładka, okładka)

*Jedzie po nim pociąg.
Gdy dodasz literę,
Będzie smaczny deser
Na siostry wesele.*

(tor, tort)

Istotne jest zwrócenie uwagi na tego typu procesy, gdyż redukcja wygłosowych lub nagłosowych głosek to częste zjawisko prezentowane m.in. przez Francuzów, Włochów (nagłosowe *χ*) czy Niemców (wygłosowe *r* oraz samogłoski).

Podobnie odpowiedzi zawierające paronimy pozwalają na powtarzanie wyrazów różniących się tylko jedną głoską, a więc łatwych do pomylenia nie tylko w wymowie, ale i w percepcji. Zagadki mogą być bardzo rozbudowane, co umożliwi efektywniejszą naukę słownictwa nawet na poziomie C2. Oto przykłady twórczo uporządkowanych wyliczanek, łączących wyrazy na podstawie ich budowy:

⁴ Tekst spreparowany na podstawie zagadki zaczerpniętej ze strony: <http://adonai.pl/relaks/zagadki>.

⁵ Por. np. słowa *księżyc* i *książę*.

Gdy „q” ma w środku –
Owad uprzykrzony.
Gdy „u” – piękne drzewo
O liściach zielonych.

Gdy „e” – tak głos owcy
Często nazywamy.
Gdy „y” – groźne zwierzę
Z grubymi rogami.
Gdy „o” – nie jest górą,
Spodem, tyłem, przodem.

Gdy „a” – to benzynę (łada, wada, rada, jada, pada, nada się, bada, gada, zada, Łada)
Do niego wlewamy.
(bąk, buk, bek, byk, bok, bak)

Gdy **l** ma z przodu – znajdziesz ją w sklepie;
Gdy ma **w** z przodu – nie mieć jej lepiej;
Gdy **r** – ktoś zwykle daje ją komuś;
j – ten w stolówce, a inny w domu;
p – to o deszczu, gradzie lub śniegu;
n (się) – potrzebne? Czy do niczego?
b – u chorego czyni to lekarz;
g – słowa, słowa płyną jak rzeka;
z – to na jutro pani nam... ;
ł – wsiadasz, jedziesz – frajda ta...

(Skorek 2002: 299–301)

Zabawa lingwistyczna może dodatkowo wprowadzać element międzykulturowy (jak choćby samochód Łada, który może się okazać ciekawym motywem do dyskusji w grupie technicznej, bądź elementem łączącym Polaków z Rosjanami). Nawiązaniem do podejścia komunikacyjnego, czy nawet eklektycznego, jest wprowadzanie w analizowanych tekstach elementów wiedzy o kulturze polskiej, np.:

Ma gruby brzusek,
a ogonek mały.
Będzie z niego pewnie
barszczyk doskonały!
Barszczyk czerwony,
Smaczny i zdrowy.
Czasem jest czysty,
Często kwaszony.

(Minczakiewicz 1997: 81)

Czerwony barszczyk to polska potrawa, w niektórych domach nawet wigilijna, a wiedza dotycząca kuchni polskiej jest propagowana przez różne programy nauczania realiów i kultury polskiej. Znajomość nazw potraw polskich rozwija doświadczenie kulturowe studentów, a jednocześnie inspiruje do rozmów i dyskusji na zajęciach. Warto posługiwać się także rymowanymi, dotyczącymi polskiej toponimii, np.:

Pod Opolem woda modra,
pluszczą fale, płynie ...
Srebrna woda z gór wytrysła
To jej starsza siostra ...
Choć dalekie – bliskie sobie,
Bo w ... zginą obie.

(Odra, Wisła, Bałtyk)

Elementy polskości można wprowadzać również na drodze kontaminacji, kiedy dwa pierwsze rozwiązania zagadki tworzą trzecie. Każdorazowe ćwiczenia, nawiązujące do polskich nazw miejscowych, korzystnie wpływają na artykulację, gdyż zwykle zawierają one trudne do wymówienia zbitki spółgłoskowe (-*dr-*, -*st-*, -*tt-*, -*b ʒ-*). Ponadto, cudzoziemiec uczący się języka polskiego, który nie potrafi poprawnie wymówić nazw najważniejszych rzek czy miast polskich, będzie miał kłopoty nie tylko ze zdaniem egzaminu certyfikatowego, ale także – z codziennym porozumiewaniem się, gdyż brak takiej zdolności świadczy o wielu złożonych niedostatkach z zakresu kompetencji fonologicznej.

Jakie to miasta?

Pierwsze – spotkasz nad Wartą,

Drugie – nad Odrą leży.

Pierwsze i drugie razem

Znajdziesz u naszych wybrzeży.

(Koło, Brzeg, Kołobrzeg)

Kontaminacja w hasłach zagadek, nawet sztucznie wytworzona, może odnosić się do wielu, nierzadko nie związanych ze sobą, wyrazów. Wszelkie połączenia skonstruowane zgodnie z normami gramatyki języka polskiego, które zapisują się w pamięci fonetycznej uczących się, stanowią korzystne treningi logicznego myślenia, budują językowy obraz świata z punktu widzenia rodzimego użytkownika języka oraz wspomagają rejestrowanie nowego słownictwa.

Pierwsza z trzecią – baśnie,

Ślady greckich wierzeń.

Druga z trzecią – dźwięki,

Znaki na papierze.

Całość, choć szybko płynie,

Odnajdziesz w każdej godzinie! (mity, nuty, minuty)

Pierwsze to domowe zwierzę,

Drugie – gruby sznur.

Pierwszą, drugą – mówię szczerze,

Znajdziesz pośród gór. (kot, lina, kotlina)

Przykład zmian literowych stanowią również metatezy, prowadzące do zaburzeń w komunikacji, a przynajmniej zwalniające jej tempo.

Oto żółta s...,

Może na chochoła,

Przestaw dwie litery,

Będzie czarna s...

(słoma, smoła)

(Skorek 2002: 299–301)

W przypadku dzieci polonijnych, które np. z racji wieku mają trudności z rozwiązywaniem zagadek, polecenia z nimi związane mogą polegać na nauczaniu się rymowanek na pamięć i recytowaniu ich przy rodzicach lub rodzeństwie, których zadaniem będzie odgadnięcie hasła (w nauczanie dziecka angażuje się dodatkowo rodzina). Będzie to stanowić zabawę, mimowolnie

połączoną z treningiem artykulacyjnym. Natomiast dorośli studenci, przebywający w Polsce i „zanurzeni” w języku, mogą chętnie przyswajać humorystyczne zagadki, znajomością których można zaimponować rodzimym użytkownikom języka. Coraz częściej glottodydaktycy zwracają uwagę na wartość wprowadzania dowcipów podczas zajęć z języka polskiego⁶, a metatekstowe zagadki-dowcipy (nawet o znikomym stopniu humoru) to teksty kultury, które często korelują z nauczaniem języka jednocześnie na wielu poziomach (fonetycznym, morfologicznym, semantycznym), np.:

Półowa litery dźwiga książki i papiery. (półka – pół „ka”)
*Co to jest autosugestia? – To jest sugerowanie sobie, że ma się auto*⁷.

Zagadki inspirują do myślenia w języku obcym, stawiania odpowiednich pytań i precyzowania właściwych odpowiedzi, rozwiązywania językowych problemów – a to korzystnie wpływa na proces akwizycji języka. Odpowiedź, nie zawsze jednoznaczna, jest wyzwaniem, a proces do jej docierania stanowi zarówno zabawę, jak i naukę. Prowadzą one do poznania metaforyzacji języka, uruchamiają procesy myślowe, związane z syntezą, analizą czy porównywaniem, oswajają z symboliką i polisemią języka. Przyjemność obcowania z nimi zachęca do nauki i jednocześnie pozwala nauczycielowi ćwiczyć z uczniami partie materiału, które wymagają powtórzenia. Możliwości przenikania się nauki fonetyki (percepcji, artykulacji, akcentuacji i intonacji) z nauką leksyki, ortografii, interpunkcji czy nawet poezji i elementami kulturowymi, wzbogaca i przyspiesza nauczanie. Dodatkowym atutem tej formy literackiej jest możliwość stosowania jej w ramach wprowadzania w tematykę jednostki lekcyjnej lub zwieńczania jej – bez konieczności permanentnego wykorzystywania jej w cyklu wielu spotkań.

Bibliografia

- Dembińska M., 1994, *Domowe zabawy logopedyczne*, Warszawa.
Dembińska-Wola M., 1999, *Zabawy logopedyczne. Głoski ś, ź, ć, dź*, Warszawa.
Dźwierżyńska E., 2001, *Antycypacja w procesie kształtowania sprawności rozumienia mowy obcojęzycznej ze słuchu*, Rzeszów.
Gamon D., Bragdon A. D., 2003, *Ucz się szybciej, zapamiętaj więcej*, Warszawa.
Karasek B., 2008, *Rola słuchu fonematycznego w rozwoju mowy dziecka, część II (praktyczna)*, http://www.logopedia.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=285&Itemid=37 (stan z 28.08.2008).

⁶ Patrz: m.in. artykuły B. Grochali czy P. Kajaka.

⁷ Zasłyszane.

- Matłósz M., 2006, *Zbiór zagadek*, „ergo...”, nr 3 (21), Rzeszów.
- Minczakiewicz E. M., 1997, *Rysowane wierszyki i zagadki w rozwijaniu sprawności mówienia, czytania i pisania*, Kraków.
- Skorek E. M., 2001, *Oblicza wad wymowy*, Warszawa.
- Skorek E. M., 2002, *Księga zagadek. 3880 zagadek dla młodszych i starszych dzieci*, Kraków.

<http://adonai.pl/relaks/zagadki/?id=232> (stan z 28.08.2008).

<http://www.biolog.pl/content-108.html> (stan z 28.08.2008).